

Alegat XIX.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o projekcie wybudowania gmachu krajowego dla obrad sejmowych i dla pomieszczenia Wydziału krajowego.

Wysoki Sejmie!

Dziewiąty rok już mija od czasu, jak reprezentacja krajowa powołaną została do obradowania nad sprawami kraju, a dotąd jeszcze obradować musi w sali najętej, niedogodnej i tylko w braku miejsca stosowniejszego przysposobionej na Izbę sejmową.

Wszakże przysposobienie to nie odpowiada bynajmniej potrzebie.

Na mównicy trzeba dobywać głosu z całej piersi, ażeby być słyszonym na wszystkich miejscach Izby.

Zaducha częstokroć nieznośna, brak światła dostatecznego, gwar uliczny nieustannie dolatujący, brak miejsca nie tylko dla publiczności, stenografów i dziennikarzy, lecz nawet brak miejsc dogodnych dla członków Wysokiego Sejmu, to wszystko czyni salę teatralną, przysposobioną na Izbę sejmową, nieodpowiedną w najwyższym stopniu potrzebie rzeczywistej.

Nadto Izba sejmowa jest oddaloną od Wydziału krajowego, a pomieszkania tuż przy sali przeznaczone na bióra sekcyjne i pomocnicze są tak szczupłe, że komisye specjalne i koła poselskie nie mogą znaleźć w nich pomieszczenia i odbywać muszą posiedzenia w Wydziale krajowym, a często nawet w pomieszkaniach prywatnych. Archiwum sejmowe nie ma stałej ubikacji i przenoszone bywa z miejsca na miejsce. A przecież jest rzeczą nie tylko pożądaną, lecz nawet niezbędną, aby archiwum wszelkie umieszczone było w miejscu sklepieniem, bezpiecznym od ognia.

Zważywszy te wszystkie okoliczności, przyznać wypada, że Wysoki Sejm obraduje jakby w podróży a nie w mieście, w którym ma siedzibę stałą.

Jeżeli sala sejmowa zupełnie nie odpowiada celowi, to Wydział krajowy z biurami i oddziałami pomocniczymi omal że nie gorzej jeszcze pomieszczony, mianowicie zaś archiwum, expedytura, oddział rachunkowy. Pokoje tam ciasne, niskie i niezdrowe. Dość powiedzieć, że w archiwum np. taka wilgoć, iż przez całe lato w piecach palić musiano. Wilgoć ta, jak podkopuje zdrowie ludzkie, tak też niszczy powoli papiere złożone, jak np. akta fundacyjne, metryki szlacheckie i inne bardzo ważne akta. W oddziale rachunkowym w ciasnych pokojach po sześć osób pracuje, a dla pomieszczenia mnożących się z dniem każdym aktów, rachunków i archiwaliów fizycznie brak miejsca tak, że stosy papierów walać się tam muszą pod stołami, a ztąd nieład wielki i niedogodności rozliczne.

Obrócono już przedpokój na kancelaryę, lecz i tem nie potrafią zaradzić potrzebie, a tu ciągle mnożą się czynności, mnoży się liczba pracowników, przybywają fundusze nowe. Wkrótce ma być odebrany w zarząd fundusz indemnizacyjny. Przybędzie około 30 nowych pracowników i wiele aktów nowych. Wypadnie przeto nająć ubikacye osobne, poza Wydziałem krajowym, co znów wywołać musi nowe utrudnienia w załatwianiu czynności, w wykonywaniu nadzoru nad tak ważną gałęzią majątku krajowego.

A niedogodności te wszystkie opłacać potrzeba drogo.

Za ubikacye w gmachach teatralnym płaci się według kontraktu, zawartego z administracją fundacji Skarbkowskiej	3,000	złr.	w.	a.
Na umieszczenie Wydziału krajowego wynajęto dom za opłatą czynszu rocznego	6,000	"	"	"
Za oddział indemnizacyjny wypadnie zapłacić przynajmniej	2,000	"	"	"
ogółem	11,000	złr.	w.	a.

Tak znaczny czynsz płaciłoby wypadło w obecnym stanie rzeczy. Cóż dopiero, gdyby administracji fundacji Skarbkowskiej, lub też właścicielowi kamienicy podobało się, pomieszkania wynajęte na użytek kraju wymówić, lub też zażądać po expiracji kontraktów nierównie znaczniejszych czynszów. Pomieszkania we Lwowie z każdym dniem drożeją, w całym mieście nie ma drugiej sali, gdzieby Sejm mógł obradować, a także trudno byłoby znaleźć budynek, stosowny dla pomieszczenia Wydziału krajowego. Więc przyszłoby mogło nareszcie do tego, że reprezentacja krajowa przystałaby musiała na warunki podyktowane przez właścicieli ubikacyj niezbędnie potrzebnych.

Wszystkie zatem względy powyższe przemawiają zatem, aby kraj posiadał gmach własny, w którymby reprezentacja jego mogła obradować wygodnie i z całkowitą swobodą, a Wydział krajowy mógł znaleźć umieszczenie odpowiednie potrzebie rzeczywiście.

Wydział krajowy nie zapoznaje nasuwających się trudności przy urzeczywistnieniu wspomnianej budowy, zaprzeczyc bowiem nie można, że gdy fundusz krajowy nie jest uposażony w znaczniejsze własne zasoby, budowanie własnego budynku doprowadziłoby musiało w końcu do podniesienia dodatków do podatków.

Zważywszy jednak, jak znaczne wydatki kraj teraz ponosić musi na płacenie czynszu; zważywszy, że wydatki te, zwiększając się z rokiem każdym, dojszby mogły, zwłaszcza z pomnożeniem czynności, niebawem podwójnej, a nawet potrójnej kwoty, opłacanej dziś tytułem czynszu dzierżawnego;

zważywszy, że uzyskanie funduszy potrzebnych na budowę środkiem pożyczki krajowej, lub innym środkiem odpowiednim, dałoby się wykonać;

zważywszy, że fundusz uzyskany w drodze pożyczki, dałby się kilkudziesięcio-letnimi ratami umorzyć, i niepowinienby doraźnie na kraj sprowadzić dotkliwego ciężaru, zwłaszcza że prawdopodobne koszta nie powinnyby przenosić złr. 500.000;

zważywszy, że po umorzeniu pożyczki nie potrzebowałby kraj już wcale żadnych kosztów ponosić na pomieszczenie Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego;

zważywszy, że gmach zbudowany byłby kapitałem krajowym, pewnym i ubezpieczonym, a nadto jak wszelkie gmachy krajowe, wolnym od podatku;

zważywszy to wszystko przyznać wypada, iż kwestya kosztów przedstawia się w wypadku niniejszym tak, że czemprędzej kraj przestanie płacić czynsz dzierżawny za pomieszczenie Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego, a zacznie umarzać dług zaciągnięty na wybudowanie gmachu sejmowego, tem więcej oszczędzi pieniędzy, tem prędzej zapobieże wydatkom nadmiernym.

Jest wreszcie jeszcze jeden wzgląd, którego pominąć nie można. Sejm Wysoki przedstawia kraj, jest wyrazem nie tylko jego życzeń i woli, lecz oraz jego powagi i godności. Słusznie zatem, by Sejm ten zbierał się w Izbie godnej jego znaczenia, a reprezentacja krajowa zajmowała budynek odpowiedni jej wysokiemu powołaniu.

Raczy przeto Wysoki Sejm uchwalić :

- I. Ma być wybudowany gmach krajowy dla obrad Sejmu i dla pomieszczenia Wydziału krajowego.
- II. Sejm przeznaczą tymczasowo ku temu 25.000 zlr. w. a., i upoważnia Wydział krajowy do przedsięwzięcia robót przygotowawczych, i w danym razie do zakupu gruntu pod budowę.
- III. Wydział krajowy obmyśli dalsze środki ku uzyskaniu funduszy potrzebnych na budowę i przedłoży Sejmowi na sesyi najbliższej wnioski odnośnie wraz z planami budynku projektowanego.

Marszałek krajowy:
Leon książę **Sapieha** w. r.

Sprawozdawca:
Gross w. r.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa
Krakowskiego.**

We Lwowie, dnia 17. września 1869.

